Nr 4/2022(137)

Biuletyn Parafialny

Żor i Warszowic

Hasło miesiąca maja:

Modlę się o to, aby ci się we wszystkim dobrze powodziło i abyś był zdrów tak, jak dobrze się ma dusza twoja. - 3 J 2

Przywitanie

Ks. Bartosz Cieślar

Maj wielu z nas kojarzy się z egzaminami. Wśród nas są maturzyści oraz ósmoklasiści a z nimi ich rodziny, które wspierają swe pociechy najlepiej jak potrafią. Maj to też dla nas czas konfirmacji i przygotowań do egzaminu i nabożeństwa konfirmacyjnego. Zaliczenie wymagań konfirmacyjnych, przygotowany egzamin czy uroczystość konfirmacyjna to ten najbardziej widoczny wymiar tego wydarzenia. Można go zmierzyć, ocenić, obejrzeć. Jest ważny dla rodzin i parafialnej społeczności. Drugim wymiarem są rzeczy, których nie sposób ani dojrzeć gołym okiem, ani ocenić czy opisać. To serca i myśli naszych młodych konfirmantów. Różne doświadczenia, które kształtowały charakter i ich wiarę. Jako duszpasterzowi niezmiennie towarzyszą mi corocznie te same pytania: Co jeszcze można było zrobić? Co pokazać, co dopowiedzieć, by Ziarno Słowa Bożego znalazło stosowny grunt. I pytanie najważniejsze, co zrobić, by droga z konfirmantami trwała dalej? Bo **każda konfirmacja jest sama w sobie pytaniem o przyszłość** każdego zboru. Martwię się, czy nasz kościół, z hermetycznym poziomem nieufności do wszystkiego, co chociażby odrobinę inne, nowe, jest w stanie być jakąkolwiek przestrzenią dla młodych. Być może kiedyś przyjdzie refleksja a ci, którzy pozostaną, sami będą prosić o konieczne zmiany, byleby tylko odzyskać, już nie jedno, ale dwa

pokolenia. Tak wielka odpowiedzialność ciąży nad nami, nie od wczoraj. Oczywiście, że zmiany, jakie przyniosła technologia, zaskoczyły wszystkich. Nie dało się tego przewidzieć. Jednak bierne czekanie na lepsze czasy, byleby ktoś inny, a nie my, musiał stwarzać kościół przyjazny młodym, czyni to zadanie z każdą chwilą trudniejszym.

Tak długo jak najważniejszym naszym celem będzie utrzymać kościół w formie, jaką znali go nasi pradziadkowie, nie będziemy musieli się martwić o wygodę i spokój. Jest to niezwykle obiecująca pokusa. Jednocześnie w kwestii przyszłości dalej pozostaniemy na straconej pozycji. Już wiem, że tego stanu nie zmienią ani księża ani kościół. Refleksję i działanie muszą podjąć sami wierni, skoncentrowani nie na sobie, lecz na dzieciach. Nie da się pozwolić dzieciom (i młodzieży) przychodzić do Jezusa, bez ponoszenia kosztów własnej wygody. Ewangeliczna historia (Łk 18, 15-16) dobitnie to uzmysławia. Z taką wizją wyraźnie nie jest i długo nie będzie nam po drodze. Ale w Bogu nadzieja! On ma moc z miłością upomnieć się o młodych! Módlmy się o to...

Konfirmacja

Kornelia Nizkiewicz

Pan skałą i twierdzą moją, i wybawieniem moim, Bóg mój opoką moją, na której polegam. Tarczą moją i rogiem zbawienia mego, warownią moją.

- Księga Psalmów 18,3

Zawsze, gdy trzymam w ręku i otwieram Nowy Testament i Psalmy, które dostałam na pamiątkę mojej konfirmacji, przypomina mi się ten wyjątkowy, uroczysty dzień. Było to 21 maja 1989 roku. Dokładnie pamiętam chwilę przystąpienia pierwszy raz do Stołu Pańskiego. Był to dla mnie wzruszający moment, kiedy to przed Bogiem mogłam wyznać grzechy i świadomie spożywać Ciało i Krew Jezusa Chrystusa. Szczerze żałowałam za grzechy prosząc o odpuszczenie ich, a zarazem czułam radość w sercu. Przed oczami miałam obraz Ostatniej Wieczerzy i wyobrażałam sobie, że też tam jestem - przy Jezusie. Słowa ślubowania

uzmysłowiły mi moją odpowiedzialność przed Bogiem i ludźmi - nie chciałam zawieść Pana. Pragnęłam uchwycić się jego szat i tak jak Maria u stóp Jezusa, słuchać i poznawać Go całym swoim sercem. Wzloty i upadki każdego dnia Jemu powierzać. Ufać i służyć Mu. Czułam, że Bóg jest ze mną.

Wiedziałam też, że moja wiara musi wzrastać. Starałam się, aby ten Nowy Testament w pięknej czerwonej okładce, był codziennie otwierany i czytany. Małymi kroczkami poznawałam Słowo Boże. Miałam w sobie Boży zapał, dzięki któremu wracałam do Boga, gdy zdarzało mi się od Niego oddalić.

A dziś, jak to wygląda? Gdzie leży Biblia, która została tobie wręczona na pamiątkę konfirmacji? Pamiętasz jeszcze, jak ona wyglądała? Czy zachęcasz swoje dzieci, aby po nią sięgały i czytały? Może leży gdzieś, nie pamiętasz gdzie? A może ma już sporo podkreślonych i zaznaczonych wierszy? My jako rodzice jesteśmy wzorem dla naszych dzieci. Czasem, albo i często niestety bywa tak, że rodzice robią, co mogą, a dzieci i tak żyją swoim życiem. Buntują się, wolą inne towarzystwo niż kościół. Słowa wypowiedziane w czasie konfirmacji - wierzę, ślubuję - stały się pustymi słowami. Ławki w kościele, które zajmowała młodzież pustoszeją. Młodzi tłumaczą się, że muszą się wyszaleć, albo muszą się dostosować do innych, aby nie zginąć w tłumie tego świata. Wymówek mają wiele i nie tylko oni, my dorośli też. Zwalamy winę na pogodę, pracę...

Czasem trzeba sięgnąć dna, aby w życiu nastąpił punkt zwrotny i aby uświadomić sobie, co powinno być na pierwszym miejscu. Aby zawołać: *pomóż Boże, ratuj*. Wierzę, że nieustanna modlitwa o nasze dzieci przemieni ich serca i wrócą, jak zgubione owce, do swego Pana. Sam kościół tego nie udźwignie, my musimy się również w to zaangażować.

Za rok i nasz syn przystąpi do Konfirmacji. Jako rodzice czujemy się odpowiedzialni za pogłębienie i rozwój wiary u naszego dziecka. Staramy się, żeby w jego sercu zaszczepić Jezusa Chrystusa, aby poważnie,

dojrzale i świadomie podszedł do tego uroczystego wydarzenia. Aby zaowocowało to także w późniejszym czasie.

Tu chcę serdecznie podziękować za wprowadzenie na lekcji religii codziennego czytania wierszy z książeczki *Z Biblią na co dzień*. Uczniowie mają polecenie codziennie czytać i wysyłać wspólną myśl z wersetów Starego i Nowego Testamentu. Moją książeczkę dla dzieci, *Codzienny chleb dla chłopców i dziewczynek* z 1979 r przekazałam synowi - to krótkie rozważania na każdy dzień oparte na danym wersecie.

Przekazanie wartości duchowych jest dla nas największym priorytetem. Dopiero w dalszej kolejności pozostają kwestie związane z rezerwacją tego czy innego lokalu, z zakupem garnituru i butów, czy też z zaproszeniem tych, czy innych gości. A z jakiej firmy buty? Muszka czy krawat? Jakie dodatki? Jaka fryzura? Dość! Konfirmacja to nie rewia mody, ani okazja do robienia imprezy, a tym bardziej do otrzymywania nie wiadomo jakich prezentów.

W takim razie czym jest konfirmacja? Słowo to oznacza potwierdzenie, odnosząc się do naszej wiary. Konfirmacją jest też nasze dobre słowo, czyn, postawa, zachowanie, które podoba się Bogu i jest zgodne z ewangelią. Tym sposobem potwierdzamy naszą przynależność do Boga. Mamy konfirmować naszą wiarę każdego dnia i składać dobre świadectwo naszej przynależności do Chrystusa.

Kończąc, pragnę przytoczyć słowa pieśni: *Za Jezusem chętnie powędruję, z Nim wesoło spędzę piękne dni. Tylko w Nim swej drogi cel znajduję, W dom i w serce wnosi radość mi!*

I tego życzę Konfirmantom, aby te słowa na stałe zagościły na ich ustach i w sercach. Niech będą zachętą do wędrówki z Panem Jezusem przez całe ziemskie życie. Amen.

Urlop zdrowotny Księdza

Ks. Bartosz Cieślar

W styczniu zaczęły się pojawiać sporadyczne problemy z gardłem. W marcu pierwsza wizyta u lekarza nie wykazała szczególnych problemów, lecz przyjęte leki nie przyniosły poprawy, wręcz przeciwnie, głos dalej zaczął się pogarszać. Końcem kwietnia udało się przyspieszyć wizytę u pani specjalisty w Katowicach, z którą wdrożyliśmy dwuetapowe leczenie krtani. Pierwsze – dwumiesięczne farmakologiczne, drugie – to seria zabiegów rehabilitacyjnych w sanatorium. Czego dotyczy problem? W krtani pojawił się brak zwarcia fonacyjnego, z wystąpieniem wrzecionowatej niedomykalności głośni. Są to dość typowe zaburzenia głosu należące do grupy chorób zawodowych osób, które pracują głosem. Najważniejszym elementem leczenia jest maksymalne ograniczenie pracy głosem. W przypadku nauczyciela sprawa jest prosta – otrzymuję zwolnienie lekarskie na czas leczenia, w trudniejszych przypadkach roczny urlop zdrowotny na podratowanie zdrowia. W przypadku osoby duchownej jest, mówiąc krótko, inaczej. Wraz z biskupem diecezjalnym podjęliśmy decyzję o zawieszeniu prowadzenia przeze mnie nabożeństw i spotkań parafialnych. Pozostałe obowiązki wykonuję w ramach swojej pracy.

Na chwilę obecną do połowy czerwca trwa pierwszy etap leczenia. Od 26 czerwca do 3 lipca jestem w sanatorium, przyjmując serię zabiegów rehabilitacyjnych. Mam nadzieję, że po urlopie wakacyjnym problemy ze zdrowiem będą już przeszłością. Bardzo dziękuję za wsparcie i zrozumienie.

Retransmisje nabożeństw w TVP Kultura

- 5 czerwca, godzina 8^{00} – kościół Ducha Świętego w Orzeszu
- 26 czerwca, godzina 8^{00} – kościół Świętej Trójcy w Warszawie
- 10 lipca, godzina 8^{00} – kościół Świętej Trójcy w Lublinie
- 24 lipca, godzina 8^{00} – kościół w Sorkwitach

- 14 sierpnia, godzina 8^{00} – kościół Marii Panny w Legnicy
- 28 sierpnia, godzina 8^{00} – kościół w Giżycku

Plan nadchodzących wydarzeń

Ks. Bartosz Cieślar

5. czerwca Niedziela	**1. Dzień Świąt Zesłania Ducha Świętego**	Warszowice	8:00
		Żory	10:00
6. czerwca Poniedziałek	**2. Dzień Świąt Zesłania Ducha Świętego**	Warszowice	16:00
		Żory	17:30
8. czerwca Środa	**Międzyparafialne Spotkanie Kół Pań**	Żory	16:30
12. czerwca Niedziela	**Nabożeństwo na Zakończenie roku Szkolnego** **Piknik Parafialny w Żorach**	Warszowice Żory	8:00 10:00
16. czerwca Czwartek	**Nabożeństwo przy Kamieniu na Równicy w Ustroniu**	Ustroń	10:00
Do uzgodnienia	**Ognisko chórowe**	Żory	17:00
21. czerwca Wtorek	**Spotkanie z Biblią – ognisko**	Żory	18:00
26. czerwca Niedziela	**Pamiątka Poświęcenia Kościoła w Warszowicach** **Nabożeństwo w Żorach 8:30.**	Warszowice	10:00

Egzaminy tegorocznych konfirmantów

Ks. Bartosz Cieślar

W niedzielę 15. maja w Warszowicach odbył się egzamin konfirmacyjny. Ks. Bartosz Cieślar przedstawił 10. konfirmantów: Adriana Chodurę,

Emilię Cimałę, Magdalenę Janowską, Szymona Juzyka, Bartosza Lipusa, Sebastiana Rajwę, Bartosza i Radosława Niemca, Alana Obrębskiego i Emilię Szklany. Konfirmanci przygotowali film, który ukazał ciągłość historii, teraźniejszości z przyszłością.

Natomiast w Święto Wniebowstąpienia Pańskiego odbył się egzamin żorskich konfirmantów: Adriana Mańdoka, Anny Lipus, Franka Wity, Joanny Fojcik, Julii Weisman, Patrycji Bartoń, Sabiny Lipus, Wojtka Janika i Zosi Szulc. Konfirmanci w ramach egzaminu przygotowali film, w którym przedstawiono wizję Lutra, któremu przyszło żyć w naszych czasach.

Oba filmy są już udostępnione na Facebooku naszych parafii. Zobacz koniecznie!

Czynności

Chrzest Święty w Warszowicach przyjął Krzysztof Siry.

Chrzest Święty w Żorach przyjął Igor Adrian Gawłowski oraz Dawid Mańko.

W Żorach pożegnaliśmy w kwietniu śp. Joannę Wołczańską.

Kontakt

Parafia Ewangelicka w Żorach

ul. ul. Osińska 3; 44-240 Żory

32/ 435 01 24 @ zory@luteranie.pl

Konto: 09 8456 0009 2001 0000 0475 0001

Parafia Ewangelicka w Warszowicach

ul. Boryńska 1; 43-254 Warszowice

32/ 435 01 24 @ warszowice@luteranie.pl

Konto: 42 8447 0005 0003 6562 2000 0001

Kancelaria w Żorach czynna:

Poniedziałek	9^{00} – 12^{00}	Piątek	9^{00}–12^{00} i 15^{00}–16^{00}
Wtorek	9^{00} – 12^{00}	Sobota	kancelaria nieczynna
Środa	kancelaria nieczynna	Niedziela	po nabożeństwie
Czwartek	kancelaria nieczynna		

W razie potrzeby kontaktu w innych godzinach, zadzwoń!